

# DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Ostatni numer liczy **8 str.**

Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-7 w pol.  
Redakcja w redakcji nie zwraca

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Konto czekowe P. K. O. Nr 160-31-

Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11

Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211  
Telefon Administracji 286

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ulica Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ulica Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, Rynek 25, tel. 602.

Rok IV.

Toruń, piątek 10 czerwca 1932

Nr. 131

## Król rumuński przybywa do Polski

### W sierpniu obejmie szefostwo 22 p. p.

(o) Warszawa (tel. wł.) Dowiadujemy się, że w sierpniu przyjedzie do Warszawy król rumuński Karol.

Król Karol przybywa do Polski w celu objęcia honorowego dowództwa 22 p. p., stacjonowanego w Siedlcach. Szefostwo tego pułku nadane zostało królowi rumuńskiemu rozkazem Ministra Spraw Wojskowych jako rewanż za mianowanie Marszałka Piłsudskiego szefem 16 pułku piechoty rumuńskiej w Folticeni.

Oficjalne zaproszenie zawiązał królowi Karolowi szef sztabu głównego gen. Gąsiorowski, który z grupą wyższych oficerów sztabu bawi w Rumunii z rewizytą u rumuńskiego szefa sztabu Samsonowici.

Niezależnie od tego zaproszenia do Rumunii udaje się w najbliższych dniach delegacja korpusu oficerskiego 22 p. p. z dowódcą pułku, płk. Kazimierzem Hozerem na czele. Płk. Hozer zamelduje się królowi Karolowi jako swojemu zwierzchnikowi.

W czasie pobytu króla rumuńskiego spodziewany jest jego wyjazd do Siedlec celem objęcia szefostwa pułku. Tam będzie wręczony królowi honorowy mundur pułkownika wojsk polskich. Ścisłej daty wizyty króla rumuńskiego nie dało się jeszcze ustalić. Prawdopodobne jest, że uroczystość odbędzie się 15 sierpnia jako w dniu święta pułkowego 22 p. p.

Pułk ten, zorganizowany w pierwszych dniach odzyskania niepodległości,

okrył się chwałą w licznych bitwach, koronując swe czyny bojowe bohaterską obroną Warszawy w 1920 r. W r. 1926 oddziały tego pułku oddały się pierwsze do dyspozycji Marszałka Piłsudskiego i pierwsze znalazły się na ulicach Warszawy. Pułk 22-gi rozwija szeroką akcję kulturalno-oświatową w Siedlcach i okolicy. Drużyna piłkarska tego pułku jest jedną z najlepszych w Polsce.

Bukareszt, (PAT). Druga rocznica wstąpienia na tron króla Karola obchodzona była nader uroczysto w całym kraju. Wszystkie dzienniki poświęcają obchodowi temu artykuły, wyrażające hold królowi Karolowi. W stolicy odprawione zostało uroczyste nabożeństwo w obecności króla Karola, członków rządu i korpusu dyplomatycznego. W godzinach popołudniowych król obecny był na zawodach sportowych.

## Ostatnia scena Hindenburga z Brueningiem

### „Bolszewickie projekty“ i „połamany kręgosłup“

Berlin, (PAT). Dortmundzki „General Anzeiger“ ogłasza niezwykle ciekawe szczegóły, dotyczące konfliktu między prezydentem Hindenburgiem i byłym kanclerzem Brueningiem. Według relacji wspomnianego dziennika, w sobotę, dnia 27 maja odbyła się rozmowa między kanclerzem Brueningiem i Prezydentem Rzeszy, która zdecydowała o dymisji poprzedniego gabinetu. Rozmowa miała przebieg następujący:

W czasie referowania przez kanclerza Brueninga projektu nowego dekretu prezydent Hindenburg nagle wtrącił pytanie: „Powiedziano mi, że dekret ten zawiera bolszewickie plany kolonizacji.“ Jak się właściwie ta sprawa przedstawia? Bruening, nie wdając się bliżej w tę sprawę kontynuował swój referat i gdy przystąpił do kwestji finansowej, Hindenburg znowu przerwał, mówiąc: „Kwestje finansowe będą też poruszane. Ja myślę, że tu znowu traktować się będzie sprawę po bolszewicku.“ Gdy to pytanie zasugerowane Prezydentowi Rzeszy przez nieodpowiedzialne koła kanclerz Bruening również pominął milczeniem, Prezydent nagle oświadczył: „No, to mój drogi panie kanclerzu, dalej tak iść w żadnym razie nie możemy. Bolszewickich taryf płac i bolszewickich osiedleń nie możemy robić. Obaj fachowcy z ruchu zawodowego muszą wystąpić z rządu.“ Gdy Bruening spojrział wówczas ze zdziwieniem na prezydenta Hindenburga, ten dodał: „Rozumiem przez to pana i Stegerwalda. Oczywiście może pan w innym gabinecie pozostać na stanowisku ministra spraw zagr.“

Na to kanclerz szorstko odpowiedział: „Dziękuję panu, panie generale-feldmarszałku. Z połamany kręgosłupem nie będę ministrem.“

Hindenburg widocznie nie przygotowany na tę odmowę, oświadczył: „A jak będzie, jeśli teraz zacznę z panem mówić jako oficer do oficera.“

Na to Bruening odpowiedział: „Nie chodzi tu o kwestję uczucia. Na to sprawy posunęły się już zbyt daleko i są zbyt ważne. Zdaje mi się też, że pan nie uwierzy już, aby moim zadaniem było ostrzeżenie pana przed niebezpieczeństwem, które wynika z tego, co teraz nastąpi. Postarano się już zapewne z innej strony o wyczerpujące poinformowanie pana.“

Wobec próby podjętej przez Treviranusa, aby doprowadzić do porozumienia między Brueningiem, a Hindenburgiem, kanclerz odpowiedział Treviranusowi odmownie na tego rodzaju próby, choćby z tego powodu, że jego zdaniem pułkownik Hindenburg zdołał całkowicie przeorsować swe stanowisko u ojca i dodał, że nie ma celu nawiązywać zerwanych nici.

Dymisję rządu Bruening miał wręczyć ze słowami: „Przyniosłem panu, panie prezydencie Rzeszy naszą prośbę o dymisję dokładnie w siedem tygodni po pańskim ponownym wyborze“ — na co Prezydent nie dał żadnej odpowiedzi.

Wedle informacji prasy powyższa wiadomość o rozmowie pochodzi z bezpośredniego otoczenia Brueninga.

## Najbliższa narada premierów w Ciechocinku

(o) Warszawa (tel. wł.) W najbliższych dniach ma się odbyć trzecia z kolei narada b. premierów z p. Prezydentem Rzplitej. Z uwagi, że p. Prezydent bawi w Ciechocinku, tamby się odbyła narada.

### Zjazd wojewodów

Warszawa, (PAT). W dniu 9 i 10 bm. odbędzie się w Warszawie 2-dniowy zjazd wszystkich wojewodów. W dniu 9 odbędzie się konferencja w Ministerstwie Rolnictwa, podczas której omówione będą sprawy gospodarcze. W dniu 10 odbędzie się konferencja pp. wojewodów w Ministerstwie Spraw Wewn., na której będą omówione sprawy ogólne i administracyjne poszczególnych województw.

## Ligę Narodów przenieść do Gdańska!

### Projekt wybitnego publicysty francuskiego

Marsylja — (PAT). „Le Petit Parisien“ zamieszcza wstępny artykuł znanego paryskiego publicysty Ludovica Naupeau na temat stosunków polsko-gdańskich. Autor stwierdza, że W. M. Gdańsk jest zagrożone przez rozgorączkowane bandy hitlerowskie, przygotowujące tam jawnie niebezpieczeństwa aktów gwałtu, które mogą poważnie zagrozić pokojowi europejskiemu. Jako najpraktyczniejszy sposób zapobieżenia gwałtom prusko-gdańskim autor proponuje zupełnie poważnie przesiedlenie w możliwie najszybszym czasie Ligi Narodów z Genewy do Gdańska. Można sobie wyobrazić — pisze Naupeau — jak byliby zaskoczeni wszyscy mężowie z

pod znaku swastyki i stalowego hełmu, a z nimi różne żywioły warcholskie, knujące najgorsze plany, gdyby pewnego dnia rozeszła się po Europie taka wiadomość.

### Hitlerowcy gdańscy znów w mundurach

Na ulicach W. M. Gdańska poczynają znowu pojawiać się oddziały hitlerowców gdańskich w pełnym rynsztunku bojowym i w mundurach, zakazanych swego czasu przez senat gdański. Obecnie to pojawienie się umundurowanych członków hitlerowskich oddziałów szturmowych nie spotyka na żadne sprzeciwy ze strony policji gdańskiej.

## Centrum na czele z Brüningiem w walce z gabinetem Papena

Berlin — (PAT). Przygotowania poszczególnych stronnictw do kampanji wyborczej są w pełnym toku. Pod przewodnictwem prałata Kaasa obradował zarząd główny partji centrowej. Posiedzenie zagał ks. prałat Kaas, wyrażając uznanie i solidarność stronnictwa

z kanclerzem Brueningiem, który według słów mówcy w ostatnich latach był stałym reprezentantem polityki Niemiec. Nadejście dzień — oświadczył prałat Kaas — kiedy i członkowie obecnego rządu zrozumieją, że droga, po której kroczą jest fałszywa. Następnie poseł Joos, krytykując akcje grupy generalskiej, oświadczył, że to, co nie udało się Bismarckowi, nie powiedzie się również panom Schleicherom i Strasserom. Centrum pozostanie jak dotychczas najważniejszym czynnikiem w polityce Rzeszy.

Sytuację wewnątrz-polityczną referował były kanclerz Brüning, uwzględniając zwłaszcza ostatnie wydarzenia, które doprowadziły do kryzysu gabinetowego i utworzenia rządu von Papena. Zgromadzeni wyrazili wotum zaufania parlamentarnej frakcji centrum, w szczególności zaś dr. Brüningowi. Uchodzi za rzecz pewną, że Brüning będzie czołowym kandydatem centrum przy wyborach do Reichstagu. Mówią zatem, że prałat Kaas ustąpi ze stanowiska prezesa stronnictwa. W tym wypadku na prezesa stronnictwa wybrałoby Brüninga.

## Wielka afera poborowa wykryta została w Warszawie

(o) Warszawa. (Tel. wł.) W Warszawie wykryto wielką aferę poborową, która zaalarmowała władze wojskowe. Przed kilku tygodniami władze bezpieczeństwa zauważyły, iż przed lokalami P. K. U. kręca się podejrzeni osobnicy, którzy prowadzą konszachty z poborowymi, specjalnie z synami bogatych żydów. Stwierdzono, że różnych poborowych prowadzono na ul. Pawia 12. Tam też policja wykryła u niejakiego Szyi Sroki w 6-pokojowym eleganckim mieszkaniu prawdziwe biuro. W czasie wkroczenia policji natrafiono na partje

poborowych, z którymi załatwiano formalności. Władze stwierdziły, że cała afera zakrojona jest na olbrzymią skalę. Banda operowała bardzo sprytnie. Weszła mianowicie w kontakt z urzędnikami P. K. U. i osobami, mającymi styczność z biurami wojskowymi. Całą akcję kierowali 2 spółnicy, oficer rezerwy, funkcjonariusz szpitala wojskowego w Mokotowie, Rogacki, oraz por. Wincenty Rudziecki, referent poborowy O. K. I. Rudziecki nadawał w biurze O. K. I. telefonogramy sam do siebie z Ministerstwa, nakazujące pod róż-

nemi pretekstami zwalnianie poborowych lub odraczanie służby wojskowej. Telefonogramy przechodziły następnie drogą służbową do P. K. U. Rogacki, były oficer, miał duże stosunki.

Wczorajszej nocy w związku z tą sprawą dokonano licznych aresztowań w 8 miastach Polski. Pozatem władze przeprowadziły rewizję w mieszkaniu Dr. Finkelkrauta, b. członka komisji poborowej.

Ceny transakcyj z zwalnianie od służby wojskowej wahały się od 500—3000 dolarów.













